

Murka – Stasiek Wielanek

Hen w Odeskim porcie banda grasowała
Nieuchwytna od szeregu lat
Z policyjnych obław wychodziła cało
Nigdy nie ponosząc żadnych strat
Z policyjnych obław wychodziła cało
Nigdy nie ponosząc żadnych strat

Nocą, kiedy miasto z cicha usypiało
Banda pruła zamki wielkich kas
Albo karawany napadała śmiało
Z łupem odchodziła w gęsty las
Albo karawany napadała śmiało
Z łupem odchodziła w gęsty las

W bandzie żyła Murka, dziewczę czarnookie
Nie wiadomo skąd ją przygnał wiatr
Lecz banda czuwała nad jej każdym krokiem
W bandzie żyła od najmłodszych lat
Lecz banda czuwała nad jej każdym krokiem
W bandzie żyła od najmłodszych lat

Raz, gdy po robocie, na kieliszek wina
Do tawerny weszliśmy we trzech
Tam śpiewała Murka przy dźwiękach pianina
Wkoło Murki dźwięczał tylko śpiew
Tam śpiewała Murka przy dźwiękach pianina
Wkoło Murki dźwięczał tylko śpiew

Gdy nas zobaczyła zbladła i zadrzała
A jej uśmiech nagle z twarzy zbiegł
Wszystko było jasne - Murka nas zdradziła
Z Murką przy stoliku siedział szpieg
Wszystko było jasne - Murka nas zdradziła
Z Murką przy stoliku siedział szpieg

W ręku błysnął nagan, wystrzał targnął lufą

Murka się zwała z krzesła w dół
Głową uderzyła o podłogę głucho
Krew prysnęła z Murki aż na stół
Głową uderzyła o podłogę głucho
Krew prysnęła z Murki aż na stół

Żegnaj podłe dziewczę - policyjna suko
Życiem zapłaciłaś zdradę swą
Banda nie przebacza, kula jest zapłatą
Zdradę można zatrzeć tylko krwią
Banda nie przebacza, kula jest zapłatą
Zdradę można zatrzeć tylko krwią

Tam w Odeskim porcie jest mogiła mała
Opuszczona pośród starych drzew
Tam swą czarną Murkę banda pochowała
I po Murce został tylko śpiew
Tam swą czarną Murkę banda pochowała
I po Murce został tylko śpiew



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych